

Święta u sąsiadów, czyli międzynarodowe tradycje świąteczne

21 grudnia 2013

Szaleństwo zakupowe w pełni. W Londynie zamykają nawet główne ulice, żeby kupujący mieli więcej przestrzeni dla siebie i swoich zakupów. Przebywając w tym mieście, mamy niepowtarzalną okazję, aby w jednym miejscu poznać wiele tradycji narodowych związanych ze świętami. Postaramy się przybliżyć trochę magię świąt w innych, międzynarodowych wymiarach. Pokażemy Wam, jak przygotowują wieczerze wigilijne w innych regionach, oraz podpowiemy, co kupić naszym bliskim na prezent.

Pierwsza gwiazdka na niebie, kolędowanie, 12 wigilijnych potraw i pasterka – jeśli myślisz, że Boże Narodzenie wszędzie wygląda tak samo, jesteś w błędzie!

IRLANDIA

„Nollaig Shona Duit” – tak w języku gaelickim brzmi nazwa świąt Bożego Narodzenia. Dla Irlandczyków widok świątecznych dekoracji już w listopadzie to nic nowego – im wcześniej zaczną się przygotowania do Bożego Narodzenia, tym lepiej! Pod koniec listopada więc sklepowe witryny są już zdobione na świąteczną nutę. Powala przepychem dekoracyjnym oprawa wielkich centrów handlowych. Najbardziej okazale wygląda wtedy kompleks handlowy St. Stephens Green Shopping Centre przy Grafton Street.

Jednak także prywatne domki są bogato zdobione światełkami, girlandami i kolorowymi łańcuchami oraz wieńcami wieszanymi nad drzwiami w towarzystwie jemioły.

Przeciętny Irlandczyk w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie wydaje prawie 1850 euro. Ponad połowa tej kwoty przeznaczana

jest na zakup gwiazdkowych prezentów. A wszystko dlatego, że Irlandczycy potrafią obdarować drobiazgiem znajomych czy kolegów z pracy.

A jak mieszkańcy Zielonej Wyspy spędzają Wigilię? Większość spędza czas w... pubach, wraz z przyjaciółmi! A wszystko dlatego, że 24 grudnia to dla nich czas przygotowań do „właściwego” Świąta Narodzin Zbawcy, obchodzonego 25 grudnia. A jakie potrawy królują na stole? Przede wszystkim wypiekana gotowana wołowina w specjalnym cieście – mince pie. Na stole są też potrawy z ryb, na przykład wędzony, tłusty łosoś z sodowym chlebem. Wszyscy jednak wyczekują północy, gdyż wtedy następuje koniec adwentowego postu. Po wieczornej mszy można już rozkoszować podniebienie pieczoną szynką, specjalnie przyrządzoną wołowiną i prawdziwym przysmakiem na Wyspie – sosem borówkowym.

Irlandia ma swoje piękne tradycje. Należy do nich palenie wigilijnych świec oraz... pozostawienie wolnych miejsc dla niespodziewanych gości.

HISZPANIA

W Hiszpanii Wigilię, zwaną Nochebuena (Dobra Noc), świętuje się w domu razem z rodziną. Rodzina siada przy wigilijnym stole dość późno, bo około 22.00. Dania różnią się w zależności od regionu – w środkowej Hiszpanii spożywane jest głównie pieczone prosię lub jagnięcina, na południu, w Andaluzji najczęściej indyk, a na wybrzeżu owoce morza i ryby. Prawie wszędzie natomiast na deser nie może zabraknąć cava – hiszpańskiego szampana, migdałowego słodkiego deseru przypominającego chałwę – turrón, świątecznych ciasteczek – polvorones, marcepana i orzechów. Co ciekawe, odpowiednikiem naszego opłątka jest w Hiszpanii... chałwa.

Hiszpańskie domy są ozdabiane, ale tak naprawdę dla każdej rodziny najważniejsza jest szopka – obiekt dumy całej rodziny.

Wigilijna wieczerza rozpoczyna się nie przed, lecz po

pasterce. Następnie wszyscy wychodzą na ulice oświetlone tysiącami barwnych żarówek, śpiewają kolędy i w tak uroczystej atmosferze zmierzają do swych domów.

A prezenty? Podarki rozdawane są dopiero 6 stycznia, w święto Trzech Króli, na pamiątkę darów, które Jezus otrzymał od mędrców ze Wschodu.

SZWECJA

W Szwecji święta Bożego Narodzenia rozpoczynają się już w pierwszą niedzielę adwentu. Tradycyjna szwedzka ucztą składa się z iutfisk, czyli rozmoczonej suszonej ryby o dość mdłym smaku. Potem podaje się... galaretkę wieprzową, głowiznę i chleb. Nie brzmi to zachęcająco? Na pocieszenie warto dodać, że na deser podawane są pierniczki.

Niestety, Szwedzi nie zostawiają wolnego nakrycia na stole, ale za to odwiedzają samotnych. Mieszkańcy Północy nie śpiewają też kolęd, lecz... tańczą wokół choinki, która przywędrowała tu z Niemiec. Na szczęście Szwedzi mają zwyczaj przystrajać na święta swoje domy ozdobami – świecami, krasnalami, aniołami, domkami z pierników. Na drzwiach wejściowych wieszają zielone wianki świąteczne z sosnowych czy borówkowych gałązek.

Pozostaje zapytać, kto rozdaje prezenty? Otóż jeszcze w XVIII wieku prezenty przynosił bożonarodzeniowy Koziołek. Od stulecia prezenty w wigilijny wieczór przynosi Jultomten, czyli dosłownie „świąteczny krasnoludek”. Według wierzeń pod podłogą domu chował się krasnoludek, który w czasie świąt strzegł domowników oraz całego żywego inwentarza – w zamian za jedzenie.

NIEMCY

Niemcy, podobnie jak Polacy, świętują przez trzy dni: 24 grudnia Wigilię, pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia – narodziny Jezusa Chrystusa (25.12.) i drugi dzień świąt Bożego

Narodzenia (26.12.). W Wigilię w chrześcijańskich rodzinach przed lub po uczestnictwie w mszy św. zapala się świece na choince i wtedy rozpoczyna się Gwiazdka, tzw. Bescherung. Śpiewa się lub słucha kolęd, a członkowie rodziny obdarowują się wzajemnie drobnymi prezentami. Dzieci słuchają Ewangelii i legend. W pierwszym i drugim dniu świąt wielu ludzi udaje się do kościoła na świąteczne msze. 25 i 26 grudnia są dniami świątecznymi wolnymi od pracy. Niemcy uwielbiają też dekorować swoje domy wieńcami adwentowymi: ze świecami na stół i z samymi ozdobami na drzwi.

GRECJA

Greckie Boże Narodzenie jest spokojnym, ale uroczystym okresem. Świątowanie rozpoczyna się 6 grudnia, w dniu św. Mikołaja, kiedy to wszyscy wymieniają się podarunkami. Na dzień przed Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem dzieci śpiewają pieśni przypominające kolędy, chodząc od domu do domu. Te pieśni mają błogosławić domostwa. Za śpiew dzieci nagradzane są słodyczami i suszonymi owocami.

Na prawie każdym stole można znaleźć Christopsomo (chleb Chrystusa). Jest to okrągły bochenek ozdobiony na szczycie krzyżem, wokół którego ludzie stawiają symbole z ciasta, przedstawiające wszystko to, co oznacza długotrwałość. Jeśli biesiadnicy pochodzą z wyspy i są rybakami, na ich stole przede wszystkim zagości chleb z rybą. Nie wszyscy Grecy uznają choinkę, a prezenty, zamiast leżeć pod drzewkiem, są wręczane dopiero 1 stycznia. Grecy zamiast choinki stawiają częściej przystrojony świątecznie... model żaglowca. Warto wspomnieć też o tym, że w tym słonecznym kraju ksiądz chodzi od domu do domu i kropi święconą wodą głównie te miejsca, w których mogą się znajdować kallikantzari (złe duszki).

FRANCJA

We Francji świąteczną atmosferę wyczuwa się już pod koniec listopada. Wszystkich opanowuje gorączka zakupów. Właściciele

sklepów prześcigają się w pomysłach na dekorowanie wystaw. Ulice miast przystrojone są kolorowymi lampkami, gwiazdkami i choinkami.

Święta Bożego Narodzenia są dla Francuzów czasem poświęconym rodzinie. Francuzi wręczają sobie ręcznie robione kartki świąteczne oraz kupują prezenty. We Francji, w przeciwieństwie do Polski, nie ma Wigilii. Nieliczni Francuzi (większość to ateści) biorą udział we mszy, a 25 grudnia siadają do wspólnego obiadu. Jakie potrawy goszczą na świątecznym stole? Na uroczystym obiedzie 25 grudnia zjeść można: ostrygi, specjalnie przyrządzoną wątróbkę gęsią lub kaczą, wędzonego łososa, indyczkę nadziewaną jadalnymi kasztanami oraz świąteczne ciasta.

Kto w kraju nad Sekwaną roznosi prezenty? Mały Jezus, który w wigilijną noc wkłada podarki do buczków ustawionych przy kominku. Wśród dzieci bardzo popularny jest także Calendrier de l'Avent (kalendarz przedświąteczny). Małuchy codziennie otwierają jedno okienko kalendarza, zjadają znalezione czekoladki, piszą listy do Mikołaja (Père Noël) i... liczą dni dzielące je od świąt.

Francuzi dekorują dom, używając ostrokrzewu, jemioli, ale też liści dzikiego wina i rozmarynu. Niektórzy ozdabiają drzwi do domu niedużym świątecznym wieńcem oraz rozkładają własnoręcznie zrobione szopki.

ROSJA

We współczesnej Rosji bardziej uroczyście niż Boże Narodzenie świętowana jest noc z 31 grudnia na 1 stycznia. Dlaczego? Sprawa jest jasna: to dzień prezentów, które w Rosji przynoszą Dziadek Mróz i jego wnuczka Śnieżynka. A samo Boże Narodzenie jest obchodzone po świętach Nowego Roku, 7 stycznia. To święto bardzo radosne, uroczyste, w które wiele osób udaje się do cerkwi, a wszyscy składają sobie życzenia. Rozpoczyna je uroczysta rodzinna kolacja, czyli Wigilia. Na stole gości 12

tradycyjnych dań, zgodnie z liczbą apostołów. Są wśród nich m.in. bliny, ryba i mięsa w galarecie, pieczone i pierniki miodowe, ale ucztę rozpoczyna postne danie z ziaren pszenicy, miodu i kaszy zmieszanych z migdałowym lub makowym mlekiem. Do kaszy dodaje się orzechy lub mak. Wieczernię wigilijną poprzedza ścisły post, który przestrzegany jest aż do pojawienia się pierwszej gwiazdki, symbolizującej Gwiazdę Betlejemską.

Do pięknej tradycji świąt Bożego Narodzenia należy m.in. zapalanie świec w oknach i ognisk na ulicach, które mają rozgrzać w zimową, mroźną noc nowo narodzone Dzieciątko. Dzieci z papierowymi gwiazdami i lampionami w rękach pukają do tych domów, w których zapalono świece, aby złożyć życzenia domownikom, zaśpiewać kolędy, a nawet odegrać całe przedstawienia. Gospodarze zapraszają je do domu do swojego stołu lub nagradzają słodyczami.

Źródło: [eLondyn](#)